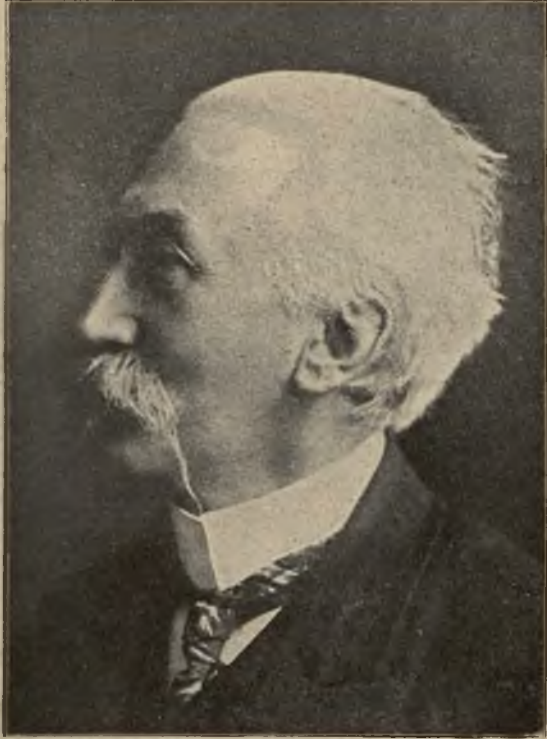


Rewolucya w Meksyku.

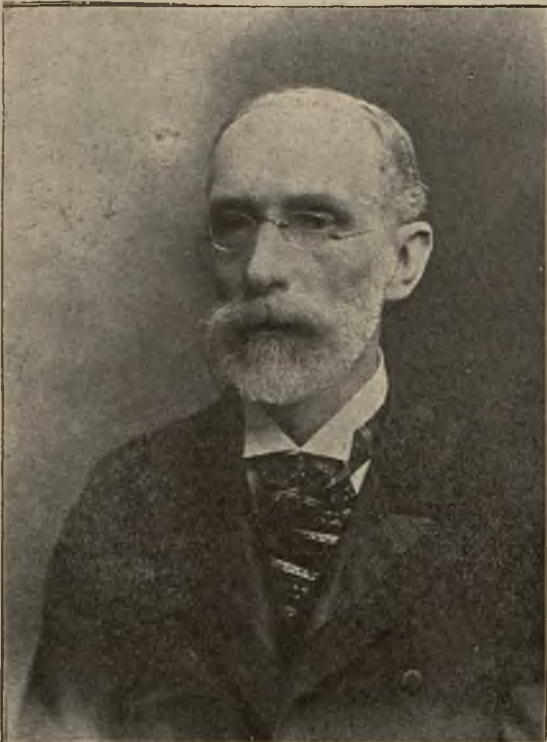
Ostre wystąpienie Stanów Zjednoczonych nie sprowadziło w Meksyku uspokojenia sytuacji. Jak donoszą pisma amerykańskie, obecny prezydent Meksyku, uzurpator Huerta, wszelkimi sposobami starał się jak najdłużej zwlekać z odpowiedzią na ultimatum Waszyngtonu. Kiedy przedstawiciel Stanów Zjednoczonych przybył do Meksyku, Huerta przedewszystkiem zniknął na 24 godzin, tak że nie można się było z nim zupełnie porozumieć. Potem dopiero chcąc wstrzymać akcję Stanów Zjednoczo-



Jubileusz profesorów Politechniki lwowskiej:
Prof. dr. Maksymilian Thullie.

nych obiecał uczynić zadość ich życzeniom. Nie myśli jednak wcale obietnicy tej dotrzymać.

Na czele wojsk powstańczych, które walczą przeciw Huercie, stoi generał Carranza, który układa się ze Stanami Zjednoczonymi o pomoc i interwencję. Partyzantka powstańcza nie ustaje, a przed kilku dniami stoczono zaciętą walkę o posiadanie miasta Juarez. W bitwie wzięło udział około dziesięciu tysięcy ludzi. Powstańcy po ośmiu godzinach zaciętej walki wyparli wojska Huerty z miasta. Kiedy walka



Jubileusz profesorów Politechniki lwowskiej:
Prof. Karol Skibiński

przybrała charakter niebezpieczny, nakłoniono obywateli zagranicznych do opuszczenia miasta.

Rewolucya w Meksyku wymaga od mieszkańców kraju ogromnych ofiar. Jedna i druga walcząca strona wyciska z nich, co może. Do obu armii pobrano na żołnierzy nie tylko młodych chłopców, ale nawet kobiety, które na równi z mężczyznami wcielono do szeregów.

Stany Zjednoczone prawdopodobnie wobec takiego stanu rzeczy będą musiały wkroczyć do Meksyku



Rewolucya w Meksyku: Pałac prezydenta Huerty.



Rewolucya w Meksyku: Obóz wojenny w lesie meksykańskim.



Rewolucya w Meksyku: Pobojowisko na ulicy w Toleon.